



Wakacyjny sezon budowlany

W szkołach, na drogach, i innych placach trwa intensywny sezon budowlany. Miasto inwestuje w to, co zmienia jego wygląd (rynek, hala sportowa), jak i w to, czego nie widać (kanalizacja). Dzieje się tak nie tylko w tym roku, ale od wielu lat, czego dowodzą badania, które przeprowadził prof. Jan Czempas z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach (piszemy o nich na str. 3). Poniżej przegląd placów budów, którego dokonaliśmy w końcu lipca.

Kanalizacja

Do końca października powinny się zakończyć prace przy budowie kolejnego etapu kanalizacji. Już w sierpniu rozpoczną się przyłączenia domów do nowej sieci. Jako pierwsze

liczyła 16 oddziałów – oprócz ostatniego rocznika gimnazjum, będą się tu uczyły po cztery klasy ósme, siódme i czwarte. Placówka skorzystała z ministerialnego programu na dostosowanie gimnazjów do potrzeb uczniów szkół podstawowych i otrzyma na ten cel 37 tys. zł. Te pieniądze zostaną przeznaczone na zakup stolików i krzeseł dla młodszych uczniów.

Już od września uczniowie będą korzystać z 75-calowego ekranu multimedialnego i nowoczesnego interaktywnego flipchartu. Ich koszt to 23 tys. zł. Kolejne 14 tys. zł otrzymała szkoła z programu Aktywna Tablica na atrakcyjne i nowoczesne środki multimedialne, w które wyposażone zostaną pomieszczenia dla klas czwartych.



Nowa hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 2 oczekuje na uczniów.

ne trzy znajdą swoje lokum w nowych salach przy hali. W związku z tym remont przechodzi również budynek w celu dostosowania go potrzeb przedszkola. Wydzielony zostaje aneks kuchenny oraz odnowione inne pomieszczenia.

W nowym budynku hali sportowej znajdzie się też świetlica szkolna (dwa pomieszczenia – jedno przeznaczone do odrabiania lekcji, drugie do zabawy). W szatni na piętrze i na korytarzu umieszczono szafki dla uczniów. Główne wejście do budynku od września znajdzie się od strony hali sportowej.

Na rynku kończone są prace w I części (plac na prawo od byłej strażnicy OSP).

Inne prace w szkole: wymiana okien w sali gimnastycznej otwieranych przy pomocy siłowników, wygospodarowanie nowych pomieszczeń dla pedagogów, psychologa i logopedy, odnowienie jednej z klas oraz kuchni.

Jeszcze w sierpniu wymieniona zostanie murawa na przyszłolnym boisku oraz naprawiona nawierzchnia tartanowa. Powstanie również nowy plac zabaw dla przedszkola oraz parking przy ul. M. Dąbrowskiej.

W szkole od września będzie się uczyć ok. 530 dzieci w 25 oddziałach w klasach 1-6. Do czterech klas pierwszych na ko-

niec lipca zapisanych było 94 uczniów.

Rynek

W końcu lipca dobiegały finału prace w I części rynku. Już wcześniej oddana została do użytku część miejsc parkingowych. Teren został wybrukowany. Trwały prace przy budowie nowej wiaty dla podróżnych korzystających z komunikacji autobusowej. Przeniesiony został również biletomat. Na początku sierpnia wyburzono strażnicę OSP, by móc wykonać prace zaplanowane w tej części rynku.

Dokończenie na str. 3.



Wykonawca opóźnia oddanie do użytku strażnicy OSP.

będą to posesje zlokalizowane przy ulicach: Sosnowej, Turystycznej i Heweliusza.

Szkola Podstawowa nr 1

Trwa remont pomieszczeń, w których znajdowały się oddziały przedszkolne, a we wrześniu będą się w nich uczyły klasy czwarte. W jednym z nich wymieniana jest podłoga, instalowana sieć światłowodowa, wszystkie zostaną też pomalowane. Prace kosztem ok. 40 tys. zł wykonuje firma Wybrańczyk ze Studzienic.

Od września szkoła będzie

Szkola Podstawowa nr 2

W wybudowanej przy szkole hali sportowej trwają drobne prace wykończeniowe i porządkowe. Oficjalne otwarcie planowane jest na 28 września, ale uczniowie będą z niej korzystać od początku nowego roku szkolnego.

Budowa hali oraz reforma oświatowa spowodowały znaczną reorganizację w tej placówce. Do pomieszczeń po byłym komisariacie przy ul. Dobrej wprowadza się przedszkole (trzy oddziały), kolej-



KRONIKA POLICYJNA

6 lipca policjanci kontrolowali obowiązek korzystania z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy przez kierowców i pasażerów. Zwracali także uwagę na to, czy dzieci przewożone są w fotelikach ochronnych. Podczas całonocnej akcji bieruńscy stróże prawa ujawnili 20 przypadków naruszenia przepisów, z czego 18 to kierujący, a 2 pasażerowie. W żadnym kontrolowanym pojeździe policjanci nie ujawnili nieprawidłowego przewożenia dzieci.

9 lipca na ul. Kordeckiego policjanci zatrzymali 62-letniego mieszkańca Imielina, który w stanie nietrzeźwości (0,74 mg/l) kierując osobowym Citroenem utracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ogrodzenie posesji. W wyniku zdarzenia mężczyzna doznał obrażeń ciała i został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala.

14 lipca na ul. Maratońskiej policjanci zatrzymali mieszkańca Mysłowic, który posiadał przy sobie 1,60 grama marihuany.

22 lipca na ul. Turystycznej skradziono z torebki dokumenty i kartę bankomatową.

1 sierpnia na ul. Poniatowskiego policjanci zatrzymali 43-letniego mieszkańca Imielina, który dokonał naruszenia miru domowego. (kpp)

KRONIKA STRAŻACKA

2 lipca strażacy otrzymali zgłoszenie o zadymieniu w budynku gospodarczym przy ul. Brata Alberta. Po przyjeździe na miejsce okazało się, że zadymienie spowodowane jest rozpaleniem ogniska na sąsiedniej posesji.

3 lipca strażacy usuwali plamę substancji ropopochodnej na ul. Hallera.

6 lipca strażacy usuwali gniazdo szerszeni na ul. Kordeckiego. Kolejne tego typu akcje miały miejsce 7 i 16 lipca na ul. Heweliusza, 8 lipca na ul. Poniatowskiego, 20 lipca na ul. Ściegiennego i na ul. Dobrej oraz 26 lipca na ul. Banachiewicza.

7 lipca strażacy zostali wezwani na skrzyżowanie ul. Imielińskiej z Grzybową do potrącenia rowerzysty przez samochód osobowy.

9 lipca strażacy zostali wezwani do wypadku samochodu osobowego na ul. Kordeckiego. Kierujący pojazdem uderzył w ogrodzenie posesji, a następnie w słup energetyczny. Do uszkodzonego wezwane zostało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

10 lipca strażacy usuwali plamę oleju napędowego na ul. Imielińskiej.

13 lipca strażacy usuwali gniazdo os na ul. Wandy. Podobnie było 17 lipca na ul. Poniatowskiego, 22 lipca na ul. Adamskiego, 26 lipca na ul. Drzymały i 31 lipca na ul. Brata Alberta.

15 lipca na ul. Ściegiennego strażacy usuwali z jezdni zerwany kabel telefoniczny.

19 lipca strażacy zostali wezwani na ul. Dunikowskiego do pożaru sadzy w kominie.

26 lipca strażacy zostali wezwani do zalanej piwnicy na ul. Floriana.

28 lipca strażacy gasili pożar samochodu osobowego na ul. Wandy.

29 lipca strażacy dostali wezwanie na ul. Zachęty. W wyniku długiej przerwy w dostawie energii elektrycznej zagrożone było życie osoby podłączonej do respiratora, w związku z tym zaszła potrzeba użycia agregatu prądowórczego. (osp)

DYŻUR RADNYCH

3 września (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰ dyżur pełnią radni: Maria Biskupska, Tomasz Kaiser, Tomasz Olszewski, Krzysztof Hajduczek. (um)

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa.
Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.
Wykonanie: Gościnięc sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350
Tel. kontaktowy: 609-223-557
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 2350 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

PORADY PRAWNE

Krótkie informacje prawne

Lato w pełni, a okres wakacji to czas, aby zwolnić, odpocząć, a nie zajmować się lekturą tekstów prawnych. Dlatego postanowiłem przedstawić krótkie informacje prawne, które nie wymagają szczególnego skupienia się na ich treści.

Pośrednik nieruchomości musi zapracować na swoją prowizję

Sprawa dotyczyła sporu, jaki powstał pomiędzy właścicielką jednego z mieszkań, a biurem pośrednictwa nieruchomości. Właścicielce zależało na sprzedaży mieszkania w okresie wakacyjnym, dlatego podpisała umowę z biurem pośrednictwa nieruchomości. Właścicielka została zapewniona przez biuro o ich wysokiej skuteczności na rynku nieruchomości i możliwie szybkiej sprzedaży lokalu mieszkalnego.

Mimo tych obietnic nikt nie przychodził oglądać mieszkania, a pracownicy biura pośrednictwa nieruchomości twierdzili, że to normalne w „martwym sezonie”, jakim jest okres wakacyjny. Dlatego kie-

dy do właścicielki zgłosiła się osoba zainteresowana kupnem mieszkania szybko ustaliła warunki i sprzedała mieszkanie bez udziału pośrednika.

Kiedy biuro pośrednictwa nieruchomości dowiedziało się o sprzedaży mieszkania wystawiło dotychczasowej właścicielce fakturę VAT opiewającą na kwotę 4.500 zł. tytułem prowizji za sprzedaż mieszkania. Doprowadziło to do konfliktu między stronami umowy, a sprawa ostatecznie została rozstrzygnięta wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach.

Sąd uznał, że to biuro pośrednictwa nieruchomości powinno udowodnić, że faktycznie stworzyło sprzedającemu sposobność do zawarcia umowy sprzedaży, co w omawianej sprawie nie miało miejsca.

Nadto sąd zwrócił uwagę, że „nie uprawnia do żądania prowizji, jeżeli w toku postępowania o zapłatę zostanie wykazane, że do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości doszło wskutek samodzielnych działań sprzedającego niezwiązanych z czynnościami

pośrednika”. Tak więc żądanie zapłaty kwoty 4.500 zł tytułem prowizji Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał za całkowicie bezzasadne.

Co to jest fikcja prawna

Fikcja prawna to uznanie przez normę prawną faktu, który w rzeczywistości nie istnieje, za istniejący.

Dla przykładu: zgodnie z brzmieniem art. 1020 Kodeksu cywilnego spadkobierca, który spadek odrzucił, zostaje wyłączony od dziedziczenia tak, jakby nie dożył otwarcia spadku. W tym wypadku fikcja prawna spowoduje, że udział spadkowy przypadnie dzieciom tego spadkobiercy albo zostaną powołane osoby dziedziczące po „zmarłym” w dalszej kolejności. W każdym przypadku sąd spadku ma obowiązek ustalić, kto w miejsce odrzucającego spadek jest powołany do dziedziczenia z ustawy i wzywa te osoby do udziału w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

Dariusz Orzeł
radca prawny

300 zł na Dobry Start

Program „Dobry Start” to 300 zł jednorazowego wsparcia dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny. Rodziny otrzymają wsparcie bez względu na dochód.

Dla kogo wsparcie?

Świadczenie „Dobry Start” przysługuje raz w roku na roz-

Wymiana pieców

Trwa II etap programu ograniczenia niskiej emisji w Imielinie. Z zaplanowanej na ten rok wymiany 120 starych pieców węglowych na nowoczesne ekologiczne węglowe lub gazowe zrealizowanych zostało dotąd 16 inwestycji. Natomiast podpisanych zostało już 60 umów na przyznanie dotacji do wymiany pieców. Kolejne umowy na podstawie wykonanych kosztorysów są w trakcie przygotowywania. Widoczne jest również coraz większe zainteresowanie piecami gazowymi – zwłaszcza, że 95 proc. miasta objęta jest siecią gazową. (um)

poczynające rok szkolny dzieci do ukończenia 20 roku życia. Dzieci niepełnosprawne uczące się w szkole otrzymują je do ukończenia przez nie 24 roku życia.

Wsparcie z programu „Dobry Start” przysługuje wyłącznie dzieciom uczącym się w szkole. Program nie obejmuje dzieci realizujących przygotowanie przedszkolne ani w przedszkolu, ani w tzw. zerówce prowadzonej w szkole.

Jak otrzymać świadczenie „Dobry Start”?

Aby otrzymać wsparcie, należy złożyć wniosek. Może to zrobić mama lub tata dziecka, opiekun prawny lub opiekun faktyczny dziecka, a w przypadku dzieci przebywających w pieczy zastępczej – rodzic zastępczy lub osoba prowadząca rodzinny dom dziecka.

Gdzie złożyć wniosek?

Od mieszkańców Imielina wnioski o świadczenie przyjmuje i realizuje Miejski Osro-

dek Pomocy Społecznej. W odniesieniu do dzieci przebywających w pieczy zastępczej wnioski należy złożyć w powiatowym centrum pomocy rodzinie osobiście lub listownie.

Kiedy złożyć wniosek?

Wniosek – podobnie jak wniośki o świadczenie wychowawcze z programu „Rodzina 500+” – można składać online przez stronę Ministerstwa Rodziny empatia.mrpips.gov.pl oraz przez bankowość elektroniczną. Od 1 sierpnia można go składać w siedzibie MOPS-u również drogą tradycyjną (papierową).

Kiedy rodzina otrzyma wsparcie?

Złożenie wniosku o świadczenie „Dobry Start” w sierpniu to gwarancja wypłaty świadczenia nie później niż do 30 września. W przypadku wniosków złożonych w kolejnych miesiącach - maksymalnie 2 miesiące od dnia złożenia wniosku.

Ważne! Wniosek należy złożyć do 30 listopada. (zz)

Miasto przyciąga

Imielin przyciąga mieszkańców – stwierdza prof. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach dr hab. Jan Czempas. Na potwierdzenie pokazuje tabelę opartą na własnych wyliczeniach i danych GUS-u, z której wynika, że Imielinowi w ciągu ostatnich 12 lat (2006-2017) przybyło aż 14 proc. mieszkańców, czyli 1120 osób.

Rewelacyjny wynik

Na tle innych 30 średnich miast województwa śląskiego jest to wynik rewelacyjny. Drugie na liście Orzesze wzbogaciło się o 10 proc. obywateli. Potem długo, długo nic i dopiero z 5 proc. przyrostu lokuje się wypoczynkowy Ustroń. Dodatkowo saldo mieszkańców ma tylko 12 miast na 30, ale w przypadku wielu jest wartość ułamkowa – jak w Bieruniu, który w ciągu ponad dekady powiększył się o 0,4 proc. czyli o 73 osoby.

Prof. Jan Czempas przeanalizował sytuację finansową i demograficzną 30 miast w województwie śląskim.



Pierwsi w inwestycjach

Co powoduje to „przyciąganie”, pokazują kolejne dane przygotowane przez prof. Czempasa. Otóż Imielin zdecydowanie góruje nad innymi miastami swoimi inwestycjami. Średnio co roku od 12 lat przeznaczają się tu na ten cel 30 proc. wydatków (a były takie lata gdy inwestowano ponad 40!). W przeliczeniu na głowę mieszkańca jest co roku średnio 1236 zł. Drugi w inwestycjach jest Bieruń z 965 zł na mieszkańca. Porównanie z Bieruniem jest tu o tyle na miejscu, gdyż to miasto miało w ostatnich 12 latach wyższe dochody na mieszkańca

od Imielina – jednak, jak się okazuje, mniej inwestowało. Oznacza to, że wcale wysokie dochody nie oznaczają wysokich inwestycji – można po prostu więcej pieniędzy przeznaczać na wydatki bieżące, czyli utrzymanie miasta.

Skąd zatem Imielin bierze pieniądze na inwestycje? Może jedzie na pożyczkach? Odpowiedź daje następne zestawienie naukowca z UE: Imielin ma najniższe zobowiązania spośród analizowanych miast – w ubiegłym roku było to zaledwie 11 zł na mieszkańca (średnio pozostałe miasta były zadłużone na 800 zł na mieszkańca).

Niezależność finansowa

Warto również zwrócić uwagę na tzw. dochody własne Imielina, czy te uzyskiwane z opłat, podatków i udziałów w podatkach. Tu znowu Imielin jest wysoko, bo na 4 miejscu w województwie (średnio w ciągu 12 lat). Ich udział w „dochodach ogółem” przekroczył 71 proc. To bardzo wysoki wskaźnik, bo świadczy o samodzielności gminy. Chodzi o samodzielność rozumianą jako niezależność od budżetu państwa, od koniunktury gospodarczej, bezrobocia i innych czynników, na które gmina nie ma wpływu lub ten wpływ jest niewielki.

- W Imielinie działa samonapędzający się mechanizm – komentuje dla nas tę sytuację prof. J. Czempas. - Z jednej strony miasto inwestuje (są to kosztowne, ale widoczne inwestycje), dzięki temu staje się atrakcyjne i dlatego przybywa mu mieszkańców. Staje się lepszym miejscem do zamieszkania. Infrastruktura techniczna (chodniki, drogi, kanalizacja) i społeczna (np. biblioteka, hala sportowa) sprawia, że tu się dobrze mieszka.

Twarde dane statystyczne pokazują, że Imielin obrał przed laty najlepszy z możliwych kierunek rozwoju i wykorzystuje swoją szansę. (zz)

Wakacyjny sezon budowlany

Na budowie centrum przesiadkowego zakończono prace brukowe.



Dokończenie ze str. 1.

Prace mają być zakończone do 31 października.

Centrum przesiadkowe

Na budowie centrum przesiadkowego przy ul. Dunikowskiego zakończone zostały prace brukarskie. Trwają roboty przy budowie zadaszania, pod którym znajdują się miejsca postojowe dla rowerów. Wykonywany jest również pawilon usługowy. Oddanie do użytku przewidziane jest na koniec października.

Na Sapety

Na remontowanym odcinku ul. Sapety wykonana zosta-

ła kanalizacja deszczowa. Na odcinku drogi, na którym wykonywane są prace powstawie chodnik. Do położenia pozostał jeszcze asfalt. Prace powinny zakończyć się do końca sierpnia.

Strażnica OSP

Wykonawca opóźnia oddanie do użytku budynku, w którym zostały do zrobienia prace wykończeniowe (potrzeba na to parę tygodni). Firma dwukrotnie była wzywana do zakończenia robót. Naliczono jej kary umowne za przekroczenie terminu zakończenia robót. (zz)

W Szkole Podstawowej nr 1 czwartoklasiści wprowadzą się do wyremontowanych klas.



Karmelitanki świętowały jubileusz Wycieczkowy tydzień



Ito nie było jakie, bo złoty. Właśnie minęło 50 lat odkąd karmelitanki od Dzieciątka Jezus pojawiły się w parafii Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie. Stało się tak dzięki dwóm mieszkankom Imielina: Barbarze Ryszcze i Helenie Wróbel, które należały do trzeciego zakonu karmelitańskiego. To dzięki ich staraniom i modlitwom w Imielinie 50 lat temu swoją służbę Bogu i parafii rozpoczęły siostry karmelitanki.

Nie sposób też wymienić wszystkich sióstr imielińskiej rodziny zakonnej, z których część już nie żyje. Można podkreślić, że każda z nich pozostawiła swój ślad i miała pozytywny wpływ na duchowy rozwój nie tylko wspólnoty zakonnej,

ale również całej społeczności parafialnej Imielina. Obecnie są cztery: 87-letnia s. Teodora od Najświętszej Eucharystii - w klasztorze przebywa ponad 60 lat, a w Imielinie z przerwami 35, s. Wiolena od św. Matki Teresy od Jezusa - pracuje jako kardiolog w szpitalu w Katowicach-Bogucicach i jest przełożoną wspólnoty, s. Adalberta od Królowej Wszystkich Świętych - jest zakrystianką oraz katecheta s. Fabia od Maryi Matki Miłosierdzia.

14 lipca jubileuszową uroczystą mszę św. odprawił bp Adam Wodarczyk wraz z kapłanami z imielińskiej parafii i kapłanami z niej się wywodzącymi.

Na początku mszy proboszcz ks. Eugeniusz Mura podzięko-

wał siostrom za obecność we wspólnocie parafialnej. - One wiele uczyniły i czynią dla naszego uświęcenia i drogi do Ojca - mówił. - Chcemy dziś prosić, by obdarzył siostry darami Ducha św. i błogosławił im na dalsze lata posługi w parafii.

Za to, że są tu tyle lat, za okazaną pomoc imielińskiej parafii podziękowała Bibiana Lamik z Rady Parafialnej. Wdzięczność wyraziły również przedstawicielki wspólnot parafialnych oraz burmistrz Jan Chwiędacz, ofiarując siostrom piękny obraz imielińskiej kapliczki.

Mszę złotego jubileuszu uświetnił chór „Harfa” i sztandary parafialne. Po uroczystości siostry zaprosiły gości na poczęstunek. (da)

Po raz piętnasty – jak przypominała Bibiana Lamik, prezes Akcji Katolickiej - odbył się parafialny tydzień wycieczkowy dla dzieci z rodzin mniej zamożnych i wielodzietnych z Imielina.

Było to zwiedzanie sztolni w wiosce indiańskiej w Zalasie i w klasztorze karmelitańskim w Czernej, na basenach w Kocierzku, w Warowni w Pszczynie i w westernowym Miasteczku Twinpigs w Żorach.

Wycieczki trwały od 30 lipca do 3 sierpnia. Fundusze na nie zostały pozyskane podczas charytatywnego festynu parafialnego.

Na wyjazdy zapisanych zostało 46 dzieci, a organizatorem wycieczek była parafia i Akcja Katolicka.

Dziećmi podczas wycieczek opiekowały się: Bibiana Lamik, pielęgniarka Małgorzata Tomczok, Adriana Penczek, katecheta Monika Owsianka, Maria Gdula i Marta Niziurska. Na cały tydzień wyjazdowy w pierwszym dniu udzielił dzieciom błogosławieństwa imieliński proboszcz, ks. Eugeniusz Mura.

- Dzieci podczas tych wycieczek otrzymywały bułki na śniadanie, słodycze, napoje, lody i obiad – dodaje B. Lamik. (da)



Rusz się razem z nami

Wakacje z MCK-iem pod hasłem „Rusz się razem z nami” cieszyły się wśród młodych mieszkańców Imielina dużym zainteresowaniem. Codziennie brało w nich udział od 80 do 100 dzieci.

Zgodnie z hasłem przewodnim dominowały zajęcia ruchowe. Pierwszy tydzień zajęć (od 16 do 20 lipca) odbywał się w domu kultury, drugi (od 23 do 27 lipca) w bibliotece. Najciekawsze zajęcia według uczestników to bumper ball, celowanie z łuku i legorobotyka. Ale i pokazy ruchów zwierząt, m.in.: kangura, pigmejskiego jeża afrykańskiego czy ślimaka olbrzymiego wzbudziły pełen entuzjazm wśród dzieciaków.



Dzieci codziennie otrzymywały skromny poczęstunek, a pieczę nad nimi sprawowały: Katarzyna

Krzyżowska, Joanna Przybysz, Patrycja Cepa oraz niezastąpiona Małgorzata Tomczok. (jm)

NARODOWE CZYTANIE 08.09.2018

STEFAN ŻEROMSKI
Przedwiośnie

Dom Kultury Sokolnia
8 września 2018 | godz. 15⁰⁰ - 16⁰⁰

Fragmenty „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego
czytać będą przedstawiciele władz samorządowych

prowadzenie: **Przemysław Kopiejka**

oprawa artystyczna: **aktorzy Teatru Komanderów**

Zachęcamy do zabrania ze sobą „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego.
Wszystkie przyniesione egzemplarze zostaną opatrzone okolicznościową pieczęcią.

Do wspólnego czytania zapraszają:

 

PATRONAT HONOROWY PARY PREZYDENCKIEJ

1918-2018

„Harfa” na Węgrzech

Nie ulega wątpliwości, że parafialny chór mieszany „Harfa” jest najbardziej zapracowanym zespołem artystycznym w Imielinie. Pomijając coniedzielne śpiewanie w macierzystej świątyni oraz uświetnianie wszystkich kościelnych i miejskich uroczystości, chór odbył do tej pory (od 1983 roku) 35 (!) zagranicznych podróży koncertowych (Austria, Belgia, Czechy, Holandia, Litwa, Niemcy, Słowacja, Węgry, Włochy, Ukraina), w czasie których dał ponad 160 koncertów. Podczas wszystkich tych wyjazdów zespół promował przede wszystkim muzykę polską i miasto Imielin, prezentując się znakomicie, czego dowodem były i są zaproszenia na kolejne występy.

Występy w bazylice

Chór od 29 czerwca do 2 lipca już po raz drugi przebywał na Węgrzech na zaproszenie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Jana III Sobieskiego z Győr. Zespół uświetnił tam obchody Dni Św. Władysława – króla Węgier i patrona polonii węgierskiej.

Następnego dnia po przyjeździe (30 czerwca) w godzinach popołudniowych chór udał się na próbę do barokowej bazyliki



O.O. Benedyktynów w Győr, a potem zwiedzał to piękne miasto. W roli przewodnika wystąpił pochodzący z Polski Marek Wawrzyniec Rak, znany tamtejszy poeta i fraszkopisarz, który towarzyszył chórowi już podczas pierwszego pobytu „Harfy” w Győr w listopadzie 2017 roku.

Po południu w siedzibie oddziału Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego na Węgrzech odbyło się spotkanie z zarządem i członkami tegoż stowarzyszenia. Były okolicznościowe przemówienia – głos zabrała m.in. przewodnicząca Anna Nemeth. Gospodarze ufundowali

zespółowi poczęstunek, a później nastąpiły wspólne śpiewy pieśni patriotycznych i ludowych. Na fortepianie grał Roman Jochymczyk, na saksofonie Bożena Sikora. Gospodarze otrzymali od zespołu obraz z pejzażem Imielina, okolicznościowe kubki oraz płyty chóru „Harfa”.

Owacyjne przyjęcie

Wieczorem zespół uczestniczył w Mszy Św. w bazylice ojców Benedyktów w Győr, podczas której dokonał węgierskiego prawykonania Mszy Łacińskiej A-dur Romana Jochymczyka. Po mszy odbył się prawie godzinny koncert, w którego programie znalazła się przede wszystkim muzyka polska powstała w okresie od XVIII do XX wieku. Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła zespół długotrwałymi owacjami. Na organach grał i dyrygował R. Jochymczyk, a solistkami były: Katarzyna Skulska – sopran, Lucyna Ledwoń – flet i Bożena Sikora – saksofon.

Po koncercie odbyła się uroczysta kolacja z udziałem przedstawicieli miejscowych chórów „Palestrina” i „Akord”, proboszcza bazyliki oraz organisty i dyrygenta Tibora Katony. Wszyscy obecni otrzymali pamiątkowe kubki ufundowane przez Urząd Miasta Imielin.

Gospodarze podkreślali wysoki poziom artystyczny chóru „Harfa”, wyrażali uznanie dla dotychczasowych osiągnięć zespołu oraz chęć podtrzymania nawiązanych kontaktów, co być może zaowocuje w przyszłym

roku przyjazdem chóru z Győr do Imielina.

W niedzielę 1 lipca o godz. 10. chór „Harfa” uświetnił swoim występem Mszę Św. odpustową w leżącym 30 km od Győr miasteczku Bársonyos. Po mszy odbył się krótki, owacyjnie przyjęty koncert, a potem spotkanie z mieszkańcami w miejscowym domu kultury. Obecny był burmistrz Bársonyos, który otrzymał na pamiątkę obraz przedstawiający imielińską kapliczkę. W spotkaniu uczestniczył także proboszcz miejscowego kościoła, który już w trakcie mszy zaprosił chór na przyszłoroczny odpust parafialny w Bársonyos przypadający 4 lipca. Ks. proboszcz otrzymał od nas cenny wizerunek imielińskiej kapliczki w srebrze.

Koncert w Sopron

Po obiedzie zespół udał się w dalszą podróż do Sopron (ok. 100 km). Jest to położone blisko austriackiej granicy miasto o historii sięgającej czasów prehistorycznych. Swoje warownie mieli tu już Rzymianie w III–IV w. p.n.e. Później, aż do II wojny światowej, było we władaniu potężnego rodu Esterházych. W mieście roi się od różnego rodzaju zabytków. Należy do nich również klasztor i Bazylika Dominikanów, w której chór miał koncert o godz. 19. Najpierw jednak odbyła się próba z miejscowym, bardzo dobrym chórem Fidelissima, z którym „Harfa” na zakończenie wieczoru zaśpiewała wspólnie dwa utwory. Najpierw imieliński zespół

wykonał ok. 45-minutowy indywidualny koncert z tymi samymi solistami co w Győr. I podobnie jak w Győr licznie zgromadzona publiczność zgotowała chórowi długotrwałą owację na stojąco.

Nawiązanie współpracy

Po koncercie zespół został zaproszony na kolację do klasztornej refektarza. Obecni byli członkowie chóru „Fidelissima”, dyrygent zespołu Miklós Szilágyi, księża dominikanie. Po kolacji wszyscy gospodarze otrzymali pamiątkowe kubki, a dyrygent dodatkowo obraz przedstawiający Urząd Miasta w Imielinie. Również chór z Sopron wyraził chęć przyjazdu do Polski w przyszłym roku i być może wspólnego wykonania fragmentów „Mesjasza” G. F. Haendla. W poniedziałek 2 lipca chór zwiedzał z polską przewodniczką piękne miasto Sopron, a w godzinach popołudniowych wyruszył w podróż powrotną do Polski.

Ten krótki, ale intensywny wyjazd koncertowy zaowocował trzema udanymi koncertami oraz nowymi kontaktami kulturalnymi, dzięki którym prawdopodobnie uda się nawiązać stałą współpracę pomiędzy chórem „Harfa”, a węgierskimi zespołami śpiewaczymi. Dwa z nich już zapowiedziały swój przyjazd do Polski, do Imielina w przyszłym roku.

Roman Jochymczyk P.s. Fragmenty węgierskich koncertów będą niedługo do odsłuchania na stronie internetowej chóru „Harfa” www.chorharfa.pl

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY w Imielinie

www.mck.imielin.pl

Piknik Rodzinny 8.09.2018

Dzień Otwarty

z Miejskim Centrum Kultury w Imielinie

Nowa oferta zajęć na rok szkolny 2018/2019

Dom Kultury Sokolnia | 8 września (sobota) | godz. 15.00-18.00

w programie m.in.:

- NARODOWE CZYTANIE
- Fragmenty „Przedwiośnia” czytają będa przedstawiciele władz samorządowych
- PREZENTACJA KÓLEK I ZAJĘĆ
- Mediowość zapisu, konsultacje z instruktorami
- POKAZOWE ZAJĘCIA

dodatkowo moc atrakcji:

- DUŻO RUCHU, MUZYKI, ZABAW Z ANIMATORAMI,
- DMUCHAŃCE, WATA CUKROWA,
- LODY, KIEŁBASKI, GROCHÓWKA

Pamiętny festyn

Sędząc niedzielne popołudnie na tegorocznym festynie na farskich ogrodach, z gronem przyjaciół wspominaliśmy nasz pierwszy festyn, którego celem, tak jak obecnie, była loteria charytatywna. Dochód z festynu wspierał działający w tamtym czasie Fundusz Społeczno-Charytatywny przy Parafii Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie. Zgromadzone pieniądze z loterii przeznaczono dla potrzebujących pomocy dzieci.

Festyn zorganizowany był ponad ćwierć wieku temu przez działaczy Związku Górnośląskiego z Imielina. Rozmach i organizacja pamiętnego festynu, budzi podziw mieszkańców do dziś. Miejszem festynu było wtedy centrum Imielina. Droga krajowa przechodząca przez centrum była na czas festynu wyłączona z ruchu (chyba pierwszy i ostatni raz w historii Imielina). Jedynym pojazdem poruszającym się na zamkniętym odcinku drogi była bryczka przewożąca honorowych gości zaprzęgnięta w pięknie przyozdobione konie i powożona przez ubranego w strój śląski woźnicę i stangreta.



By przypomnieć mieszkańcom to historyczne wydarzenie, najlepiej przytoczyć fragment z podziękowaniami od organizatorów imprezy, zamieszczony w relacji z festynu, w redagowanej wówczas „Gazecie Informacyjnej” Komitetu Obywatelskiego i Związku Górnośląskiego w

Imielinie z października 1990 roku nr 4. „Podziękowanie chcemy złożyć rzemieślnikom, handlowcom, wszystkim tym, którzy ofiarowali nagrody na loterię fantową i byli fundatorami także innych nagród. Dziękujemy wszystkim za darmowe występy, a panu Siecie za

nakarmienie gości i artystów. Pocięszający jest fakt, że tylko 3 osoby, spośród tych, do których zwróciliśmy się z prośbą o fundację nagród odmówiło nam ((choć potem na festynie byli). Dziękujemy tym, którzy spontanicznie włączyli się do pracy nad przygotowaniem imprezy. Tym właścicielom domów którzy sprząkali, myli nie tylko swoje posesje ale także miejsca zaniedbane. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku nad organizacją festynu będzie pracowała nie tylko grupka zapaleńców, ale włączą się także inni. Możemy

zapewnić dużo pracy ale także dużą satysfakcję?”

Apel grupki zapaleńców do mieszkańców o włączenie się w organizację następnych festynów został w pełni wysłuchany. Doświadczamy tego co roku na farskich ogrodach.

Największe emocje w festynowej loterii budzą jej wygrane. Obecnie najwięcej związanych jest z losowaniem obiadu u farrorza. Na pamiętnym festynie związane były z wygraniami przelotu balonem z przyszkolnego boiska w nieznanie.

Henryk Wieczorek

Wycieczka pełna wrażeń

Dzieci z imielińskiej świetlicy środowiskowej odwiedziły Śląski Urząd Wojewódzki (ŚUW) oraz Komendę Wojewódzkiej Policji. Wycieczka odbyła się 18 lipca dzięki akcji „Wakacje w ŚUW”.

Oprócz nich w wydarzeniu wzięły również udział dzieci z Katowic i Rybnika. Po powitaniu przez dyrektora generalnego ŚUW Adama Ostaleckiego, dzieci wraz z przewodnikami rozpoczęły zwiedzanie. Zobaczyły Salę Sejmową, Marmurów (gdzie czekał je poczęstunek) i Złotą, a także skarbiec oraz schron, które nie są dostępne dla odwiedzających urzęd. Dzieci weszły również do Wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego, gdzie otrzymały instruktaż z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Mogły też podejrzeć, jak wygląda praca operatora w WCPR i dowiedzieć się, jak funkcjonuje numer alarmowy.

Po zwiedzeniu urzędu dzieci udały się do Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, gdzie wysłuchały przygotowanej przez śląskich policjantów prelekcji na temat bezpieczeństwa. Mogły z bliska obejrzeć różnego rodzaju sprzęt policyjny, spraw-

dzić swój refleks czy zobaczyć, jak wygląda pobieranie odcisków palców przez technika kryminalistyki.

Po wycieczce uczestnicy dzielili się wrażeniami. Największe wrażenie zrobiła na nich nietypowa winda „paciorkowa” - bo bez drzwi, która bez zatrzymywania, jednostajnym ruchem poruszała się w górę lub w dół. Trzeba było tylko do niej wejść i w odpowiednim momencie z niej wysiąść.

Aleksa najbardziej zainteresowała policyjna broń, którą trzymał w ręku, a najlepiej smakowały mu naleśniki z serem, którymi poczęstowano odwiedzających urzęd. Basia mogła pogłaskać policyjnego psa, który okazał się bardzo łagodny. Dla Wiktorii przeżyciem było wejście do tunelu ewakuacyjnego, którym można się wydostać z budynku oraz to, że siedziała na fotelu marszałka sejmiku śląskiego. Marta też w nim zasiadła „jak królowa”. Paweł był zadowolony prawdziwymi sztabkami złota, które widział w skarbcu. Na Julicie wrażenie zrobił czerwony dywan, sala marmurowa i piękny żyrandol w Urzędzie Wojewódzkim - czyli rozmach i przepych tego potężnego gmachu. (zz)



W STAREJ PRASIE

O chłopie, co okradł wojsko

Imielin. Sąd bytomski, jako instancja apelacyjna, rozpatrywał sprawę gospodarza J. z jego żoną i ich syna, zasądzonych na różne kary przez sąd mysłowicki za kradzież rzeczy wojskowych. Gdy w listopadzie roku zeszłego przejeżdżali przez Imielin Austriacy, musieli na drodze zabić konia. Wóz, naładowany tornistrami, nabojami i innymi przedmiotami wojskowymi, żołnierze pozostawili na drodze. Skoro się ściemniło, J. zabrał wóz z drogi i umieścił go w swej stodole. Później, gdy urządzano u niego rewizję, znaleziono wóz, rozebrany na poszczególne części, naboje i tornistry pocięte w kawałki. Sąd mysłowicki skazał J. na miesiąc więzienia, żonę jego na 30 marek a syna na 15 mk. grzywny. Apelując przeciwko temu wyrokowi, oświadczyli zasądzeni, że skonfiskowali wóz i ładunek jako zastaw za podwozy, jakich dostarczyli wojsku austriackiemu, a których nie dostali zapłaconych. Sąd bytomski odrzucił jednak apelację.

„Głos Śląski” w roku 1915 (nr 89) donosił

Skąd w niemieckim państwie, do którego należał wtenczas Imielin, wzięło się austriackie wojsko? Jesienią 1914 roku na kilku frontach w Europie, już od paru miesięcy toczyły się zażarte boje pomiędzy siłami Niemiec a Francji i Rosji, a także sprzymierzeńcami obu stron. W listopadzie tegoż roku wojska cara Mikołaja II poczyniły tak olbrzymie postępy w Małopolsce, że zagrożony został

sam Kraków, a duża część austriackich sił rozpoczęła odwrót wkraczając na tereny sprzymierzonego Cesarstwa Niemieckiego, czyli na Górną Śląsk.

Władze nie próżnowały i gorączkowo przygotowywały się do obrony tej jakże ważnej prowincji, której przemysł był jednym z filarów gospodarki II Rzeszy. Miejscami rozpoczęto sypać umocnienia, a do walki

powołano Landwehrę, czyli coś w rodzaju obrony terytorialnej. Na szczęście dla miejscowej ludności wojna tutaj nie doszła, bo sztab niemiecki skierował ku Małopolsce potężne siły, dzięki którym udało się ostatecznie Rosjan odepchnąć.

Wracając do Austriaków. Opisany w notatce prasowej incydent to tylko wierzchołek góry lodowej problemów, jakie przysporzyli Ślązakom stacjonujący w ich domach „sojusznicy” żołnierze. Logistyka była bardzo słaba i miejscowi musieli dokarmiać owych wojaków, aby ci nie pomarli z głodu, a to skończyło się dla nich głodem w zimie. Często zdarzały się kradzieże i bójki, a niejedna panna zostawała matką. Podobno w tym ostatnim przodowali kawalerzyści z formacji węgierskich huzarów. Pomimo tego że ich kwaterek tutaj trwał zaledwie parę tygodni, większość Ślązaków z przygranicznych terenów miała ich serdecznie dość, toteż ich odejście zostało przyjęte z powszechną radością.

Przemysław Żołneczek

Pieszko na kraniec Europy

Szymon wyruszył z Katowic, gdy piszemy te słowa jest w Czechach. Przed nim jeszcze Niemcy, Szwajcaria, Francja i cała Hiszpania – ponad 3 tys. kilometrów, by dotrzeć do Santiago de Compostela, a nawet dalej bo na przylądek Cabo Fisterra – na samym zachodnim krańcu Europy. Nie jedzie samochodem, motorem czy choćby rowerem – idzie sam z 14-kilogramowym plecakiem. Pierwszym jego przystankiem na tym Jakubowym szlaku był rodzinny dom w Imielinie.



Początek w deszczu

„Od wyjścia z Imielina prawie non stop do końca dnia padał deszcz – napisał 17 lipca w swoim podróżnym dzienniku na facebooku. - Aż wstyd się przyznać, ale pierwszy raz doznałem lekkiego kryzysu dnia pierwszego, plecak za ciężki, nowe buty nierozchodzone, wąska ruchliwa droga. I do tego ten deszcz. Pomyślałem, że nieźle się zaczyna! W Międzyrzeczu planowałem postój, by podbudować morale, coś na szybko przekąsić i iść dalej. Zanim zdążyłem podejść pod przystanek, usłyszałem z tyłu kobiecy głos: - Przepraszam czy pan pielgrzym, który idzie do Hiszpanii? Rozejrzałem się dookoła. - Tak to ja. - To zapraszam na ciepły poczęstunek.” Tak przyjęto go w Międzyrzeczu w gminie Bojszowy.

Serdeczni, zaciekawieni, nieufni

Na swoim fanpejdżu codziennie odnotowuje przebyte kilometry, miejscowości, które

odwiedził, ludzi, których spotkał. Zamieszcza też zdjęcia z przebytej drogi. „Przegadałem mnóstwo czasu z napotkanymi ludźmi. Dostałem jedzenie i pieniądze na jedzenie o nic nie prosząc” – notuje jednego dnia. „Po raz pierwszy na tej wyprawie miałem nocować na dziko. Koniec końców wylądowałem na stole pod parasolem w gospodzie” – pisze kiedy indziej. „W Ołomuńcu poprosiłem o kawałek podłogi, a dostałem... szkołę” – i takie bywają zaskoczenia. Przeważnie jednak o nocleg prosi na farze. Nie jest z tym jednak najlepiej, bo Czechy to kraj wielu pustych kościołów i trudno znaleźć zamieszkałą farę.

Doświadczenia z pierwszych dni pielgrzymki są bardzo dobre. „W większości ludzie do tej pory są mi przychylni. Nikt nie odmówił mi napełnienia butli z wodą. Z noclegami jest nieco gorzej. Ludzie wynajdu-

ją najróżniejsze preteksty. Są mniej ufni. Takie mamy czasy. Tylko jedna osoba zatrzasnęła przede mną drzwi, gdy jeszcze nie zdążyłem wydukać po czesku, że jestem pielgrzymem” - zapisał o 9. dniu wędrówki.

Bywają też zdziwienia: „Jeden gość w samochodzie chciał się nade mną ulitować. Zaproponował podwózkę do wsi oddalonej o 1 km. Jak mu powiedziałem, że „ja do Spanielska idę”. Zrobił wielkie oczy, kiwnął głową, powiedział „ok”. Zamknął okno w swoim klimatyzowanym samochodzie i pojechał.”

Najsamczniejsze posiłki

Przy innej okazji notuje z radością: „Otóż dziś zostałem poczęstowany niesamowicie pysznym obiadem. Wszystkie te posiłki, na które zostałem zaproszony do tej pory, były najsmaczniejszymi posiłkami. A wiecie dlaczego? Bo była

tam dodana szczypta serdeczności. Której nie ma żadna, nawet najlepsza restauracja na świecie.”

Bywają też takie zaskoczenia: „Dziś dostałem od księdza 106,45 euro. Wszystko fajnie, tylko dostałem to w monetach o nominałach 2 i 1 euro, 50, 20, 10, 5, 2 i 1 eurocent. Waży to chyba z 0,5 kg.” A to dopiero pierwszy kraj na trasie, pierwszych kilkanaście dni ze stu, pierwsze trzysta kilometrów z trzech tysięcy do Santiago, które zaplanował.

Jak Zjawa

Wbrew pozorom ta samotna wędrówka nie jest samotna. Na facebooku już towarzyszy mu ponad dwustu fanów. Wspierają go w komentarzach, dodają otuchy, podziwiają: „Brawo Szymek.” „Pelen szacun.” „Jesteśmy z Tobą myślami.” „Jestem pod OGROMNYM wrażeniem! 3MAM WCIAŻ

KCIUKI! Dojdz zdrowo i do celu.” „Dla mnie to, co robi Szymon, to kosmos. To jak gościu - Zjawa (nawiązanie do słynnego amerykańskiego filmu z Leonardo di Caprio - dop. red.) albo ci amerykańscy traperzy, co sami przechodzili Góry Skaliste.”

Szymon nie jest podróżniczym nowicjuszem. Z jego blogu podróżniczego w internecie dowiadujemy się, że nie pierwszy raz idzie do Santiago, ale poprzednie trasy były znacznie krótsze. Poza tym był już na trzech kontynentach: Ameryka Południowa (Peru), Azja (Gruzja) i Afryka (Maroko). Odwiedził kilkanaście krajów w Europie – wiele razy Hiszpanię poza tym Portugalię, Irlandię czy Włochy. Jest też miłośnikiem wypraw rowerowych.

Jego pielgrzymkę do Hiszpanii można śledzić tu: www.facebook.com/szkolachodzenia. (zz)



Wakacje w mieście



W imielińskich wakacjach wzięło udział około czterystu dzieci. Ogromna liczba uczestników świadczyła, że były bardzo atrakcyjne.

Zorganizowano dla nich zabawy sportowe, zajęcia plastyczne, muzyczne, wycieczki, wyjazdy na basen i wiele innych. Na zakończenie dwóch turnusów, które trwały od 2 do 13 lipca uczestników miejskich półkolonii odwiedził burmistrz Jan Chwiedacz i przewodniczący Rady Mia-

sta Tomasz Lamik. Gospodarz miasta podziękował dzieciom za tak liczny udział, wszystkim opiekunom, w szczególności wolontariuszom i wychowawcom za pomoc i opiekę nad uczestnikami półkolonii

oraz wręczył im drobne upominki. Dzieci przygotowały na zakończenie dwóch tygodni sportowo-taneczny pokaz, który wywodziły pod okiem Katarzyny Krzyżowskiej, kierowniczką półkolonii.

Kolejne dwa tygodnie dzieci spędzały najpierw w Sokolni a potem w imielińskiej bibliotece. Były to zajęcia pod hasłem „Rusz się razem z nami”. Ofertę miasta zakończyły „Wakacje na sprzeczności” w hali. (da)



Zawody kolarskie

W tym roku po raz pierwszy Ogólnopolskie Kolarskie Kryterium Uliczne połączone zostaje z Mistrzostwami Imielina Szkół Podstawowych. Zmienia się również termin – zamiast zwyczajowej niedzieli, będzie to sobota 8 września. W zasadzie tego dnia odbędą się trzy imprezy sportowe – oprócz wspomnianych wyżej zaplanowano też zabawę rowerową dla dzieci.

W Mistrzostwach Imielina Szkół Podstawowych na Rowerach zgodnie z nazwą mogą wziąć uczniowie obu miejskich placówek od klasy pierwszej do ósmej podzieleni na grupy wiekowe (po dwa roczniki w jednej grupie). Do udziału potrzebny jest dokument tożsamości, własny rower, kask i zgoda rodziców. Trasa wyścigu to jedno okrążenie długości 2 km, które prowadzi ulicami: Sapety, Ściegiennego, Skalną. Start i meta znajdzie się przy ul. Sapety 10. Przewidziano nagrody dla pierwszych trzech uczestników w każdej kategorii wiekowej.

W zabawie rowerowej mogą wziąć udział dzieci do 10 lat (nie określono dolnej granicy wieku). Podzielną zostaną na trzy grupy wiekowe. Dwie najmłodsze grupy będą się ścigały wokół przedszkola, a grupa starsza (9-10 lat) wykona jedną rundę na tej samej trasie co uczniowie szkół podstawowych. W zabawie nagradzać

się będzie najlepszych do 6 miejsca i najmłodszego uczestnika. W odróżnieniu od Mistrzostw Imielina startować mogą wszyscy bez względu na miejsce zamieszkania i szkołę, do której uczęszczają.

Ogólnopolskie Kolarskie Kryterium Uliczne będzie już 14. edycją tych zawodów. Przeznaczony jest dla zawodników, którzy zdobywają punkty do klasyfikacji sportowej PZKol. oraz młodszych kategorii ŚZKol. Wyścig znajduje się w kalendarzu imprez Polskiego Związku Kolarskiego. Długość wyścigu to od 2 do 10 okrążeń na wspomnianej trasie (w zależności od wieku zawodnika). Punktowane są miejsca na mecie co drugiego okrążenia. Nagrody przewidziano dla najlepszych czterech zawodników na mecie poza najmłodszymi (żak, młodzik i młodziczka), w których nagrodzi się 6 zawodników.

Zapisy we wszystkich wyścigach w dniu zawodów. Start mistrzostw Imielina i zabawy rowerowej zaplanowano na godz. 13. Natomiast pierwsza kategoria kryterium ulicznego rozegrana zostanie o godz. 14. Szczegóły na plakacie obok.

Organizatorzy informują o utrudnieniach w ruchu drogowym na trasie wyścigu. (uks)

XIV OGÓLNOPOLSKIE KOLARSKIE KRYTERIUM ULICZNE w IMIELINIE

ROK JUBILEUSZOWY 20 POWIATU BIERUSKO-ŁĘCZYŃSKIEGO

IMIELIN TEAM UCZNIOWSKI KOLARSKI KLUB SPORTOWY

8.09.2018

I MISTRZOSTWA IMIELINA Szkół Podstawowych na Rowerach

- START godz. 13.00 (zgłoszenia od 11.30 w biurze zawodów w Hali)
- Prawo startu mają uczniowie szkół podstawowych Imielina, oraz mieszkańcy legitymującym się legitymacją szkolną lub innym dokumentem tożsamości, posiadający własny sprawny rower, kask i zgodę rodziców
- Wszyscy startują na 1 okrążenie wyścigowe, w zależności od liczby zgłoszonych uczniów będą one łączone lub rozdzielane
- KATEGORIE:
 - klasy VIII-VII (2004-2005) chłopcy-dziewczynki
 - klasy VI-V (2006-2007) chłopcy-dziewczynki
 - klasy IV-III (2008-2009) chłopcy- dziewczynki
 - klasy II-I (2010-2011) chłopcy-dziewczynki
- NAGRODY
 - w każdej kategorii 3 medale dziewczynki-chłopaki
- DEKORACJA 16.15

Zabawa Rowerowa przy KRYTERIUM ULICZNYM

NAGRODY

- w każdej kategorii do 6 miejsca
- specjalna nagroda dla najmłodszego uczestnika zawodów

DEKORACJA 16.15

Prawo startu mają wszyscy chętni posiadający własny sprawny rower, kask i pisemną zgodę rodziców zapisy od 11.30 w biurze wyścigu

KATEGORIA

- Dzieci do 6 lat (1 okrążenie wokół przedszkola)
- Dzieci 7-8 lat (2011-2010) 2 okrążenia wokół przedszkola
- Dzieci 9-10 lat (2009-2008) 1 okrążenie, runda wyścigowa